



WIKTOR SKWORC
ARCYBISKUP METROPOLITA
KATOWICKI

SŁOWO METROPOLITY KATOWICKIEGO DO PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA Z OKAZJI ŚWIĘTA ŚW. ŁUKASZA

Drodzy Pracownicy Służby Zdrowia!

Patronalne Święto Służby Zdrowia jest obchodzone każdego roku 18 października, w święto św. Łuksza Ewangelisty. Kieruje ono uwagę Kościoła na profesję lekarzy, a także innych pracowników służby zdrowia. O tym, jak ważna jest ta postęga, przypomina biblijny Syrach:

*„Czcij lekarza czią należną z powodu jego postęgu,
albowiem i jego stworzył Pan.
Od Najwyższego pochodzi uzdrowienie,
i od Króla dar się otrzymuje.
Wiedza lekarza podnosi mu głowę,
nawet i wobec możnowładców będą go podziwiać” (Syr 38 1,3).*

Sam Bóg na kartach Pisma Świętego wciela się w rolę lekarza, o czym czytamy w Psalmie 147: „Pan buduje Jeruzalem, gromadzi rozproszonych z Izraela; On leczy złamanych na duchu i przewiązuje ich rany” (Ps 147,1–3).

Doskonale wiemy, że w procesie leczenia ważną rolę odgrywa cały personel medyczny: lekarze, pielęgniarki, coraz częściej obecni wśród chorych pielęgniarze, położne, diagnostki laboratoryjni, opiekunowie medyczni, rehabilitanci, psychologowie, farmaceuci, a także często zapomniani, a obecni na pierwszej linii troski o życie chorego ratownicy medyczni. Pandemia doceniła także wartość postęgi kapelana szpitalnego wśród chorych i personelu pomocniczego.

Spółeczeństwo i Kościół z uznaniem i szacunkiem patrzą na Waszą pracę. Dla wielu z Was miniony rok był bardzo trudny, bo wymagał zmierzenia się z kolejnymi falami koronawirusa. Wasza posługa chorym odbywała się w trudnych warunkach, była wykonywana pod presją oczekiwań samych chorych i ich rodzin. Wszyscy oczekiwali uzdrowienia, szybkiego powrotu do zdrowia i normalnego funkcjonowania.

Prowadząc zabiegi, często w wyczerpujących warunkach, sami bardziej niż zazwyczaj narażaliście własne zdrowie i życie. Jednak do końca pozostaliście wierni zarówno składowanej przysiędze Hipokratesa, jak również – jako ludzie wierzący – pozostawionemu przez Jezusa testamentowi miłości.

Wasz patron św. Łukasz – jak podaje tradycja Kościoła – także był lekarzem. Opisując na kartach Ewangelii życie Chrystusa, w odróżnieniu od innych ewangelistów zawarł w niej te sceny, które szczególnie poruszają nasze serca („O miłosiernym samarytaninie”, „O uzdrowieniu dziesięciu trędowatych”, „O synu marnotrawnym”).

Ten święty patron może nas nauczyć bardziej dogłębnego spojrzenia na świat cierpienia i choroby, a także na samego chorego. Swoją postawą zachęca nas do dostrzegania pośród nadmiaru zadań, obowiązków i pośpiechu drugiego człowieka jako bliźniego. Święty Łukasz chce, abyśmy próbowali zrozumieć „ból duszy” chorego, jego wewnętrzny świat pytań, wątpliwości, zmagania, duchowych odczuć i przeżyć.

Papież Franciszek w tegorocznym *Orędziu na XXIX Światowy Dzień Chorego* wskazuje pracownikom służby zdrowia, co jest najważniejsze w kontakcie z każdym cierpiącym. To bliskość, która „jest balsamem, która daje wsparcie i pocieszenie”.

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus, szukając sensu swojego powołania, odnalazła słowa św. Pawła: „Starajcie się o większe dary. Ja zaś wskażę wam drogę jeszcze doskonalszą” (1 Kor 12,31). Tym samym odnalazła miłość, która wypełniła jej życie: „Zobaczyłam i zrozumiałam, że miłość zawiera w sobie wszystkie powołania, że miłość jest wszystkim, obejmuje wszystkie czasy i miejsca; słowem, miłość jest wieczna”. Niedawno wyniesiony na ołtarze błogosławiony kardynał Stefan Wyszyński jest autorem słów: „Ludzie mówią: czas to pieniądz, a ja wam powiadam: czas to miłość”.

Drodzy Pracownicy Służby Zdrowia!

Pomijając, jaki medyczny zawód wykonujesz, czy jesteś lekarzem, pielęgniarką, opiekunką medyczną, rehabilitantem, salową, farmaceutą czy ratownikiem medycznym – istotne jest to, w jaki sposób wypełniasz swoje powołanie! Czy z sercem i miłością? Wszyscy przecież tworzymy jeden organizm służby zdrowia, który leczy tego samego chorego i wychodzi naprzeciw jego potrzebom. Nie można jednak dawać miłości, samemu jej nie otrzymując. Jej niewyczerpalnym źródłem jest Bóg, który jest miłością. Objawia ją przez swojego Syna, który jest z nami przez wszystkie dnia aż do skończenia świata w sakramencie miłości w Eucharystii.

Dlatego serdecznie zachęcam Was do odwiedzania Go w szpitalnych kaplicach i powierzenia Mu wszystkiego, wszystkich Waszych spraw rodzinnych i zawodowych, włącznie z tymi dotyczącymi sprawiedliwych wynagrodzeń. Wszak sam Jezus powiedział: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5).

Drodzy Pracownicy Służby Zdrowia!

W imieniu Kościoła katowickiego i wspólnoty wierzących dziękuję za Waszą codzienność wypełnioną miłością do chorego. Życzę Wam bezpiecznej pracy, szacunku pracodawcy, pacjentów oraz ich rodzin. Niech społeczeństwo coraz bardziej docenia Waszą motywowaną miłością posługę pośród cierpiących.

Z okazji Waszego święta łączę się z Wami duchowo i zapewniam o modlitwie, zwłaszcza w niedzielę (17 października), kiedy w katedrze pw. Chrystusa Króla w Katowicach Eucharystię w Waszej intencji odprawi biskup pomocniczy Mark Szudło.

Otaczam modlitwą Was samych, Wasze rodziny, chorych, którymi się opiekujecie, jak również miejsca Waszej pracy i wszystkie problemy z nią związane. Na ich rozwiązywanie w duchu społecznej solidarności i w dialogu błogosławię!

Błogosławię Waszej codzienności, wypełnionej przestrzeniami szpitali, hospicjów, domów opieki społecznej, zakładów opiekuńczo-leczniczych i innych placówek medycznych, a nade wszystko obecnością chorego, potrzebującego człowieka.



Szczęść Boże!

† **Wiktor Skworc**
ARCYBISKUP METROPOLITA
KATOWICKI

Katowice, 18 października 2021 r.

VD II – 103/21